

Sygn. akt VU 802/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział V Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący SSO Agnieszka Leżańska

Protokolant Cezary Jarocki

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2016 roku w Piotrkowie Trybunalskim na rozprawie

sprawy z wniosku E. B. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o prawo do emerytury górniczej

na skutek odwołania E. B. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 25 czerwca 2015r. sygn. (...)

oddala odwołanie.

Sygn. akt V U 802/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 czerwca 2015 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił E. B. (1) prawa do emerytury górniczej wskazując, iż nie udokumentował on wymaganego 25-letniego okresu pracy górniczej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, określonej w art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W dniu 22 lipca 2015 roku pełnomocnik E. B. (1) złożył odwołanie od decyzji, w którym wniósł o jej zmianę i przyznanie prawa do emerytury górniczej po zaliczeniu do pracy górniczej okresu pracy od dnia 1 września 1992 roku do 30.04.2007 roku. W uzasadnieniu wskazano, iż w spornym okresie wnioskodawca wykonywał prace górnicze na stanowisku operatora sprzętu pomocniczego na odkrywce, wymienione w załączniku nr 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 roku pod poz. 6.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania podnosząc, iż ubezpieczony nie udowodnił wymaganego okresu pracy górniczej, albowiem organ rentowy uznał, iż ubezpieczony pracował w powyższym charakterze **przez 11 lat, 4 miesiące i 18 dni, w tym okres 7 lat, 9 miesięcy i 3 dni** do pracy określonej w art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a zatem brak jest podstaw do przyznania emerytury. ZUS podniósł, że stanowisko, które zajmował wnioskodawca tj. kierowca ciągnika, nie figuruje w załączniku nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 grudnia 1994 roku.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

wnioskodawca E. B. (1), urodzony w dniu (...), w dniu 15 kwietnia 2015 roku wystąpił do organu rentowego z wnioskiem o przyznanie prawa do emerytury górniczej. Wnioskodawca nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego (dowód: wniosek o emeryturę z dnia 15 kwietnia 2015 roku k. 2-5 akt emerytalnych).

Zaskarżoną decyzją z dnia 25 czerwca 2015 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił E. B. (1) prawa do emerytury górniczej wskazując, iż nie udokumentował on wymaganego 25-letniego okresu pracy górniczej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, określonej w art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Organ rentowy zaliczył wnioskodawcy do pracy górniczej okres **11 lat, 4 miesiące i 18 dni, w tym okres 7 lat, 9 miesięcy i 3 dni** do pracy określonej w art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Do pracy górniczej nie zaliczono okresu od dnia 1 września 1992 roku do dnia 30 kwietnia 2007 roku, albowiem stanowisko, które zajmował wnioskodawca tj. kierowca ciągnika, nie figuruje w załączniku nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 grudnia 1994 roku (dowód: odpowiedź na odwołanie k-5, decyzja ZUS k-38 akt ZUS).

Analiza dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego, znajdująca się w jego aktach osobowych pozwala na ustalenie, iż E. B. (1) w okresie od dnia 1 lipca 1983 roku do dnia 24 kwietnia 1984 roku pracował w (...) na stanowisku ślusarz-spawacz, w okresie od dnia 25.04.1984 roku do dnia 08.04.1986 roku odbywał zasadniczą służbę wojskową, zaś w okresie od dnia 09.04.1986 roku do dnia 05.05.1986 roku przebywał na urlopie bezpłatnym, począwszy od dnia 06.05.1986 roku do dnia 31.08.1992 roku był zatrudniony na Oddziale (...) na stanowisku ślusarz-spawacz, za wyjątkiem dnia 29.11.1986 roku, kiedy przebywał na urlopie bezpłatnym (dowód: protokół z dnia 16.02.2010 roku akt osobowych ubezpieczonego, umowy o pracę (...) i 13, angaże k-14-19 akta osobowe).

Poczynając od dnia 1 września 1992 roku wnioskodawca został przeniesiony na **Oddział (...)** na stanowisko **kierowcy ciągnika** (dowód: pismo k-22, angaże k-23-24,27,30-32,36,41).

Z dniem 1 stycznia 1999r. przedsiębiorstwo zostało sprywatyzowane i wnioskodawca stał się z mocy prawa pracownikiem (...) Spółka Akcyjna. Obecnie pracodawcą skarżącego jest (...) z siedzibą w R.. Wnioskodawca jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy (dowód: informacja z dnia 4 stycznia 1999 roku, k. 22 w aktach osobowych wnioskodawcy).

Z dniem 18 stycznia 2007 roku nastąpiła zmiana nazwy stanowiska pracy ubezpieczonego na: „**operator sprzętu pomocniczego na odkrywce**” (dowód: wniosek k-47, zgłoszenia k-48, angaż k-49).

W dniu 20.03.2007 roku wnioskodawca uzyskał uprawnienia operatora spycharki (dowód: świadectwo ukończenia kursu k-50 akt osobowych).

E. B. (1) z **dniami 1.05.2007 roku** został przyjęty na **Oddział (...)** na stanowisko: „**operator sprzętu pomocniczego i technologicznego na odkrywce**” (dowód: wniosek k-51, zawiadomienie o zmianie miejsca pracy k-54, angaż k-55).

W dniu 9.05.2007 roku wnioskodawca uzyskał uprawnienia operatora spycharki typ TD 25 i ostatecznie rozpoczął prace na Oddziale (...) na stanowisku: „operator spycharek i maszyn wieloczynnościowych na odkrywce (dowód: świadectwo ukończenia kursu k-57 akt osobowych, zgłoszenie wykonywania pracy górniczej k-56, angaż k-59, 62,66,68,).).

W dniu 12.01.2008 roku wnioskodawca uzyskał uprawnienia operatora ładowarki jednonaczyniowej do 2,5 m³ (dowód: świadectwo ukończenia kursu k-61 akt osobowych).

W dniu 20.03.2009 roku wnioskodawca uzyskał uprawnienia operatora spycharki do 220 KW kl II (dowód: świadectwo ukończenia kursu k-70 akt osobowych).

W spornym okresie wnioskodawca pracował w Oddziale (...) (...), który był to oddziałem sprzętowym (okoliczność niesporna). W pierwszych latach funkcjonowania kopalni każdy oddział kopalni posiadał własne zaplecze sprzętowe,

w 1995 roku został utworzony oddział sprzętowy, zapewniający zaplecze dla wszystkich oddziałów kopalni (dowód: zeznania świadka A. W. k-11v. 00:16:31).

Wnioskodawca pracował na stanowisku kierowcy ciężkiego ciągnika (...)(...), który miał szerokie zastosowanie w pracach w kopalni. Ciągnik ten mógł bowiem ciągnąć przyczepy uniwersalne, elektrownie polowe, przyczepy układające kable elektryczne, mieć podwieszane na tzw. trzypunktowym układzie zawieszenie narzędzi specjalistycznych, osprzęt np. agregaty smarownicze, wykonywać prace tzw. metodą zrywkową, polegającą na przeciąganiu rur, członów przenośników taśmowych, kolumn filtracyjnych odwodnienia (dowód: pismo (...) k-34 akt ZUS).

Brygadziста każdego dnia przydzielał wnioskodawcy pracę, wskazywał jaki sprzęt należy załadować i na jaki oddział należy go zawieźć. Ubezpieczony najpierw jednak na zapleczu Oddziału wykonywał konserwację sprzętu: agregatów prądotwórczych, sprężarkowych, smarowniczych tzn. tankował do nich paliwo, sprawdzał poziom oleju (dowód: zeznania wnioskodawcy k- 36v.00:04:38 00:04:45 i dalej,00:13:09, 00: 05:40,00:06:29).

Czynności te z reguły wnioskodawca wykonywał przed rozpoczęciem planowych godzin pracy (dowód: zeznania wnioskodawcy k-28v. 00:10:30).

Następnie wnioskodawca wraz z drugim pracownikiem na zapleczu dokonywał ręcznego załadunku sprzętu na przyczepę np. butli gazowych, podpinął np. agregat prądotwórczy pod przyczepę i zjeżdżał do wkopu na dany oddział. Czynności załadunkowe trwały około pół godzin **po rozpoczęciu** pracy (dowód: zeznania wnioskodawcy k-36v. 00:04:38 00:04:45 i dalej, 00:13:09, 00:13:44,00: 13:54, 00:14:06,00:14:11, 00:14:35 i dalej,00:14:48).

Zaplecze Oddziału znajdowało się w odległości około 300-400 metrów od wkopu (dowód: zeznania wnioskodawcy k-00: 09:18, zeznania świadka A. W. k-11v.11v. 00 :17:25).

Wnioskodawca dowoził na Oddział odwodnieniowy (...) oraz oddziały: (...), (...), (...),Z2 butle z tlenem oraz agregaty prądotwórcze, niezbędne do prac spawalniczych np podczas awarii przy przesuwaniu stacji przenośnikowych (dowód: zeznania wnioskodawcy k-36v. 00:16:10 , 00:04:25 i dalej, zeznania świadka A. W. k-11v. 00:10:16). Poszczególne elementy były przesuwane na odległość około 100 metrów przez dźwigi i wówczas dochodziło do awarii części, co wymagało wykonania prac spawalniczych na miejscu. Wnioskodawca dostarczał więc ciągnikiem potrzebny sprzęt spawalniczy, a następnie pomagał spawaczom przy spawaniu: podtrzymywał elementy, przemieszczał przewody spawalnicze, sam nie spawał (dowód: zeznania wnioskodawcy k- 36v. 00:16:24, 00:18:30, 00:18:42).

Na oddziałach odwodnieniowych; (...),O2 wnioskodawca oprócz dostarczenia sprzętu spawalniczego na miejsce we wkopie, przeciągał ciągnikiem drobne elementy np rury, czy przewody, pomagał spawaczowi przy spawaniu rur, potzymując elementy, rozciągając ręcznie przewody elektryczne, bądź gazowe (dowód: zeznania wnioskodawcy k-36v. 00:22:59, 00:22:20, 00:22:45, 00:23:08). Ubezpieczony dowoził także na oddział wiertniczy agregaty spawalnicze, sprężarki, rury wiertnicze i wiertnice, odciągał rury przy pomocy ciągnika (dowód: zeznania świadka W. M. k-11v. 00:28:58, 00:29:30,00:30:30).

Wnioskodawca wykonywał prace pomocnicze przez sześć godzin w ciągu dnia pracy (dowód: zeznania wnioskodawcy k-36v. 00:24:10)

E. B. (2) przy użyciu ciągnika dostarczał także na oddział (...), (...),agregaty smarownicze, służące do smarowania bębnow stacji zwrotnych, napędowych tasmociągów, dokonywał tam smarowania bębnow (dowód: zeznania wnioskodawcy k-37 00:26:22, 00:27:17 i dalej). Bębny stacji zwrotnych, napędowych wymagały smarowania co dwa, trzy, albo cztery tygodnie (dowód: zeznania wnioskodawcy k-328v.00:09:37).

Ubezpieczony transportował nadto agregaty do naprawy do warsztatu, znajdującego się **poza odkrywką**, zdarzało się raz, dwa razy w tygodniu i zajmowało około godziny (dowód: zeznania wnioskodawcy k-36v. 00: 07:49 i dalej, 00:09:44 i dalej).

W charakterystyce stanowisk pracy z dnia 25 maja 2015 roku, pracodawca wskazał, że wnioskodawca był zatrudniony od dnia 1 września 1992 roku do dnia 16 listopada 2006 roku w Oddziale (...) (...) na stanowisku kierowcy ciągnika, zaś od dnia 17 listopada 2006 roku do dnia 17 stycznia 2007 roku na stanowisku – operatora sprzętu pomocniczego i technologicznego na odkrywce, gdzie wykonywał prace sprzętowe na oddziałach górniczych kopalni, a praca wiązana była z obsługą wkopu i zwałowiska (dowód: pismo (...) k-34 akt ZUS).

Powołana przez pracodawcę wnioskodawcy Komisja Weryfikacyjna na posiedzeniach, które odbyły się w dniach 15 czerwca 2009 roku ustaliła, że E. B. (1) w okresie od dnia 01.09.1992 roku do nadal roku do nadal stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę górniczą: w okresie od dnia 01.09.1992 roku do dnia 16.11.2006 roku na stanowisku kierowcy ciągnika, zaś w okresie od dnia 17.11.2006 roku do 17.11.2007 roku na stanowisku- operatora sprzętu pomocniczego i technologicznego na odkrywce na Oddziale (...) tj. na stanowisku wymienionym w poz. 22 załącznika nr 2 do rozporządzenia (dowód: protokół z posiedzenia z dnia 15.06.2009 roku k-33 akt ZUS).

W dniu 30.03.2015 roku (...) z siedzibą w R. wystawiła wnioskodawcy świadectwo wykonywania pracy górniczej, w którym zaświadczyła, że w okresie zatrudnienia skarżący w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę górniczą w okresie od dnia 01.09.1992 roku do dnia 30.04.2007 roku na stanowisku kierowcy ciągnika, zaś w okresie od dnia 01.05.2007 roku do nadal na stanowisku- operatora spycharek i maszyn wieloczynnościowych na odkrywce, wymienionym w Załączniku nr 3 poz. 4 do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 grudnia 1994 roku (dowód: świadectwo wykonywania pracy górniczej k. 8 akt emerytalnych).

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd oparł się na dokumentach osobowych ubezpieczonego, dokumentacji zawartej w aktach organu rentowego oraz zeznaniach wnioskodawcy i jedynie w niewielkim zakresie na zeznaniach świadków: A. W., A. S. i W. M.

Dokonując bowiem oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd nadał walor wiarygodności zeznaniom ubezpieczonego E. B. (1), w szczególności jego zeznaniom uzupełniającym, w których w sposób szczegółowy i spontaniczny wskazał zakres swoich obowiązków, opisał sposób i miejsce świadczenia pracy w spornym okresie. Zeznania wnioskodawcy diametralnie odbiegają od zeznań świadków, którzy w znacznym zakresie w zgoła odmienny sposób niż wnioskodawca przedstawili zakres jego obowiązków. Świadek A. W. zeznał bowiem, iż E. B. (1) wykonywał prace na rzecz oddziałów odwodnieniowych, gdzie brał udział w likwidacji studni odwodnienia węgłnego. Wnioskodawca miał wówczas przy użyciu ciągnika odciągać elementy o wadze około 20 ton na odległość 300-500 metrów (dowód: zeznania świadka A. W. k-11v. 00:13:44). E. B. (2) zeznał zaś, iż na oddziałach odwodnieniowych, oprócz dostarczenia sprzętu spawalniczego na miejsce we wkopie, przeciągał ciągnikiem **drobne elementy** np rury, czy przewody, pomagał spawaczowi przy spawaniu rur, potzymując elementy, rozciągając ręcznie przewody elektryczne, bądź gazowe (dowód: zeznania wnioskodawcy k- 00:22:59, 00:22:20, 00:22:45, 00:23:08). Świadek zeznał także, iż wnioskodawca pracował na rzecz oddziału p1-przebudowy układu (...), gdzie wykonywał wszystkie prace , które wymagają użycia ciągnika, a więc przy ustawianiu członów, pontonów, zaś wnioskodawca zeznał, iż dowoził na te oddziały butle z tlenem oraz agregaty prądotwórcze, niezbędne do prac spawalniczych np podczas awarii przy przesuwaniu stacji przenośnikowych Poszczególne elementy **były przesuwane na odległość około 100 metrów przez dźwigi** i wówczas dochodziło do awarii części, co wymagało wykonania prac spawalniczych na miejscu. Wnioskodawca dostarczał więc ciągnikiem potrzebny sprzęt spawalniczy, a następnie pomagał spawaczom przy spawaniu: podtrzymywał elementy, przemieszczał przewody spawalnicze, sam nie spawał (dowód: zeznania wnioskodawcy k- 00:16:10 , 00:04:25 i dalej, 00:16:24, 00:16:37, 00:18:30, 00:18:42, świadka A. W. k- 00:07:47). Znamiennym jest, iż świadek A. W. na pytanie pełnomocnika E. B. (2), czy pracował on z brygadą, gdy nie trzeba było przeciągać rur, udzielił wymijającej odpowiedzi:” trudno powiedzieć, co robił w danym momencie”, “zawsze jest praca” (dowód: protokół rozprawy k-11v. 00:19:10 i dalej, 00:20:00). Wnioskodawca zaś na zadane wprost przez jego pełnomocnika pytanie w powyższym zakresie udzielił twierdzącej odpowiedzi:”byłem cały czas ze spawaczem”, “ wykonywałem z nimi pracę do momentu, kiedy trzeba było użyć ciągnika” (..) “ za godzinę, dwie, czy całą dniówkę” (k-28v. 00:11:31, 00:11:43, 00:12:20 oraz k-36v. 00:22:45). Świadek A. W. zeznał także, iż wnioskodawca pracował przy konserwacji maszyn podstawowych: koparki, zwałowarki: “w maszynie podstawowej trzeba wymienić

olej, podcina się pod ciągnik tzw. agregat trafo napędzany przy pomocy wału odbioru mocy z ciągnika, gdzie jest pompa i podaje dwa tysiące oleju na wysokość 30 metrów” (dowód: zeznania świadka k11v.00:15:18 i dalej). Powyższa okoliczność jest niewątpliwie bardzo istotną z punktu widzenia oceny charakteru pracy wnioskodawcy i trudno jest uznać, w ocenie Sądu, iż wnioskodawca zapomniał o tak ważnym aspekcie swojej pracy, tym bardziej, iż reprezentowany był w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika, który był obecny przy jego przesłuchaniu i miał możliwość zadawania pytań.

Dlatego też, Sąd uznał zeznania świadka A. W. za niewiarygodne, mające na celu ułatwienie wnioskodawcy uzyskanie świadczenia emerytalnego. Zauważyć przy tym należy, iż świadek zeznawał na okoliczność pracy wnioskodawcy wykonywanej przez niego ponad dwadzieścia lat temu, trudno jest więc uznać, iż pamięta on szczegóły pracy skarżącego z tamtego okresu, niewątpliwie wnioskodawca posiada lepszą wiedzę w tym zakresie i jemu należy dać wiarę. Z podobnych względów, Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. S. jedynie w części, w której zeznał on, iż wnioskodawca pracował jako kierowca ciągnika, podpinano mu przyczepę z agregatem i przewoził ją w rejon wykonywania prac spawalniczych, nadto przeciągał szyny (dowód: zeznania świadka k- 00:22:31, 00:22:46, 00:23:14). Podkreślić należy, iż świadek pracował z wnioskodawcą jedynie do roku 1994 lub 1996, widując go 2,3 razy w tygodniu, albowiem pracował na oddziale z1 na stanowisku spawacza, mechanika, świadek nie może więc posiadać wiedzy co do charakteru wykonywanej przez wnioskodawcę pracy w spornym okresie (dowód: zeznania świadka k-11v. 00:21:53, 00:22:07, 00:25:07). Zeznania świadka W. M. także niewiele wniosły do sprawy, albowiem świadek pracował na oddziale wiertniczym i ubezpieczony nie wykonywał prac na jego oddziale w sposób ciągły, W. M. potwierdził jedynie fakt, iż wnioskodawca pracował jako kierowca ciągnika i dowoził na jego oddział agregaty spawalnicze, sprężarki, riry wiertnicze i wiertnice, nadto odciągał rury przy pomocy ciągnika (dowód: zeznania świadka W. M. k-11v. 00:28:58, 00:29:30,00:30:30).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Przesłanki nabycia prawa do emerytury górniczej określa ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 887 ze zm.)

Zgodnie z art. 50 a ust 1 i 2 ustawy emerytura górnicza przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) ukończył 55 lat życia;
- 2) ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1;
- 3) nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Wiek emerytalny wymagany od pracowników: kobiet mających co najmniej 20 lat, **a mężczyzn co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1, wynosi 50 lat.**

Zgodnie z art. art. 50b w/w ustawy przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej uwzględnia się okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą, będące okresami składkowymi lub nieskładkowymi w rozumieniu ustawy, z tym że okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą uwzględnia się, jeżeli praca ta wykonywana była co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy.

Z kolei w myśl art. 50 c ust. 1 pkt 4 za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na **odkrywcę w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu**

nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urzędzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa.

Wykaz stanowisk pracy, na których zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego oraz przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń węgla brunatnego uważa się za pracę górniczą zawiera załącznik nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995r., Nr 2, poz. 8).

W przedmiotowej sprawie kwestią sporną między stronami było to, czy wnioskodawca posiada wymagany 25-letni okres pracy górniczej. Spór sprowadzał się do ustalenia, czy wnioskodawca wykonywał pracę górniczą w okresie zatrudnienia w (...)w B. (obecnie w (...) z siedzibą w R.) **od dnia 1 września 1992 roku do dnia 30.04.2007 roku**. Wnioskodawca podnosił, że w tym okresie, tak jak wynika z wystawionego mu przez (...) z siedzibą w R. świadectwa pracy górniczej z dnia 30 marca 2015 roku, wykonywał pracę operatora sprzętu pomocniczego i technologicznego na odkrywce wymienionego w rozporządzeniu MP i PS z dnia 23 grudnia 1994 roku w zał. Nr 2 pod poz. 22, a organ rentowy zaprzeczał temu, z uwagi na fakt posiadania przez skarżącego angażu na stanowisku kierowcy ciągnika.

Przystępując do oceny zasadności wniesionego przez ubezpieczonego odwołania wskazać należy, iż zasady nabywania prawa do emerytur górniczych odbiegają od zasad obowiązujących powszechnie, co wynika z charakteru pracy górniczej, angażującej we wzmocnionym stopniu siły fizyczne i psychiczne zatrudnionych. Dlatego też, nie każda praca w kopalni węgla brunatnego, która funkcjonalnie związana jest z eksploatacją odkrywki, jest pracą górniczą uprawniającą do emerytury górniczej. Ustawa określa, co stanowi pracę górniczą uprawniającą do emerytury górniczej, zaś punktem wyjścia w ocenie pracy górniczej, co niezasadnie eksponuje wnioskodawca, wskazując na stanowiska pracodawcy oraz komisji weryfikacyjnej, nie może być przepis wykonawczy do ustawy, gdyż określa jedynie nazwę stanowiska (punkt 22, załącznika nr 2 do rozporządzenia). Podkreślenia wymaga, że ustalając ogólne zasady nabywania prawa do górniczej emerytury ustawodawca z jednej strony wskazał, że dla zaliczenia pracy górniczej do okresu, od którego zależy nabycie prawa do emerytury, wystarczające jest, jeżeli praca ta była wykonywana co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy z drugiej natomiast - uznał za pracę górniczą na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego tylko zatrudnienie łączące się z wykonywaniem czynności o określonym charakterze i na wyszczególnionych w rozporządzeniu stanowiskach pracy. Jest to w pełni uzasadnione, jeśli się uwzględni, że charakter zatrudnienia na odkrywce - z uwagi na warunki jego wykonywania i stopień bezpieczeństwa, wpływające na obciążenie fizyczne i psychiczne - nie może równać się z charakterem zatrudnienia pod ziemią. Dlatego też, przepisy normujące nabywanie prawa do emerytury górniczej muszą być wykładane ściśle, a dla oceny charakteru pracy górniczej nie mogą mieć decydującego znaczenia ani zakładowe wykazy stanowisk, ani protokoły komisji weryfikacyjnej kwalifikujące określone zatrudnienie, jako pracę górniczą (por. postanowienie Sądu Najwyższego Izby Pracy z dnia 27 lipca 2012 roku, sygn. I BU 3/12). Tak więc sama nazwa stanowiska nie ma znaczenia, jeżeli nie wiąże się z nim rzeczywiste wykonywanie pracy górniczej, czyli tej określonej w ustawie. Przepis wykonawczy rozporządzenia nie definiuje pracy górniczej i dlatego jego wykładnia nie może zmieniać ani rozszerzać ustawowej definicji pracy górniczej. Innymi słowy, analiza w ocenie pracy górniczej powinna koncentrować się na ustawowych warunkach pracy górniczej (pojęciu tej pracy), a nie na samej nazwie stanowiska.

W przedmiotowej sprawie spornym więc jest nie tylko to, czy praca faktycznie wykonywana przez E. B. (1) odpowiadała tej z punktu 22, załącznika nr 2 do rozporządzenia, ale przede wszystkim, czy ta praca może być uznana za pracę górniczą. Istota rozstrzygnięcia w rozważanej sytuacji wymaga dostrzeżenia, że **za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w kopalni węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urzędzeń wydobywczych, na stanowiskach**

określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym dla spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa. Takie ustawowe rozumienie pracy górniczej w tej sprawie określa art. 36 ust. 1 pkt 4 ustawy (aktualnie przepis art. 50c ust. 1 pkt 4). Innymi słowy, ów „operator sprzętu pomocniczego i technologicznego na odkrywce” z punktu 22, załącznika nr 2 do rozporządzenia, tylko wtedy uzyska uznanie zatrudnienia za pracę górniczą, gdy na odkrywce w kopalni węgla brunatnego pracował przy urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych.. Z tej ustawowej definicji pracy górniczej wynika więc, że w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 nie każda praca na odkrywce w kopalni węgla brunatnego jest pracą górniczą, nawet jeżeli została wymieniona w załączniku nr 2 do rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r., stanowiącym wykaz stanowisk pracy, na których zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego uważa się za pracę górniczą. Praca wykonywana na stanowisku wymienionym w tym wykazie stanowi pracę górniczą uprawniającą do emerytury górniczej tylko wówczas, gdy odpowiada rodzajowi pracy określonemu w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy. Nie można tracić z pola widzenia okoliczności, że rozporządzenie z dnia 23 grudnia 1994 r. zostało wydane na podstawie delegacji z art. 5 ust. 5 i art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (Dz.U. Nr 5, poz. 32 ze zm.), uprawniającej Ministra Pracy i Polityki Socjalnej do określenia stanowisk pracy, między innymi w kopalniach węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą uprawniającą do emerytury górniczej. Rozporządzenie to zachowało moc na podstawie art. 194 ustawy emerytalnej wyłącznie w zakresie, w jakim jego przepisy nie są sprzeczne z przepisami tej ustawy. Oznacza to, że w aktualnym stanie prawnym o uznaniu pracy za pracę górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej nie może zatem decydować ani rozporządzenie wykonawcze, ani tym bardziej wewnętrzne zarządzenie pracodawcy lub protokół komisji weryfikacyjnej kwalifikującej określone zatrudnienie jako pracę górniczą i wystawione na jego podstawie świadectwo wykonywania takiej pracy, ale rodzaj faktycznie wykonywanej pracy odpowiadający wymaganiom ustawowym. Wymienione akty i dokumenty nie mogą bowiem przyznawać ubezpieczonym większych uprawnień niż uczynił to ustawodawca. Stanowisko to należy uznać za utrwalone w judykaturze Sądu Najwyższego (por. np. wyroki z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 337/10, z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 339/09, z dnia 12 maja 2010 r., I UK 30/10, z dnia 16 marca 2011 r., I UK 331/10).

Przechodzą do analizy pracy ubezpieczonego w spornym okresie wskazać należy, iż polegała ona na dokonaniu na jego Oddziale, znajdującym się na zapleczu odkrywki, ręcznego załadunku sprzętu na przyczepę np. butli gazowych, podpięcia np. agregatu prądotwórczego pod przyczepę i zjeździe do wkopu na dany oddział, przy czym zaplecze Oddziału znajdowało się w odległości około 300-400 metrów od wkopu. Czynności załadunkowe trwały około pół godziny po rozpoczęciu pracy, skarżący musiał także dojechać na dany oddział, co mogło zająć mu około pół godziny biatac pod uwagę odległość zaplecza od wkopu (300-400 m.) oraz trudne warunki jazdy. Wnioskodawca dowodził na Oddziały odwodnieniowe oraz (...), (...), (...) butle z tlenem oraz agregaty prądotwórcze, niezbędne do prac spawalniczych np podczas awarii przy przesuwaniu stacji przenośnikowych. Poszczególne elementy były przesuwane na odległość około 100 metrów przez dźwigi i wówczas dochodziło do awarii części, co wymagało wykonania prac spawalniczych na miejscu. E. B. (1) dostarczał więc ciągnikiem potrzebny sprzęt spawalniczy, a następnie pomagał spawaczom przy spawaniu: podtrzymywał spawane elementy, przemieszczał przewody spawalnicze, jak zeznał:”byłem cały czas ze spawaczem”, “ wykonywałem z nimi pracę do momentu, kiedy trzeba było użyć ciągnika” (.) “ za godzinę, dwie, czy całą dniówkę” (k-28v. 00:11:31, 00:11:43, 00:12:20 oraz k-36v. 00:22:45). Na oddziałach odwodnieniowych wnioskodawca oprócz dostarczenia sprzętu spawalniczego na miejsce we wkopie, przeciągał ciągnikiem drobne elementy np rury, czy przewody, pomagał spawaczowi przy spawaniu rur, potzymując spawane elementy, czy też rozciągając ręcznie przewody elektryczne, bądź gazowe. Wnioskodawca wykonywał prace pomocnicze przez sześć godzin w ciągu dnia pracy, wyjeżdżał poza odkrywkę przeciętnie dwa razy w tygodniu, pół godziny każdego dnia zajmował mu załadunek sprzętu. Przedstawiony powyżej zakres obowiązków skarżącego w żadnym razie, w ocenie Sądu Okręgowego nie stanowi pracy górniczej, nawet gdy praca odbywała się na odkrywce w kopalni węgla brunatnego. Mimo bowiem nowej kwalifikacji pracodawcy stanowiska pracy ubezpieczonego oraz komisji weryfikacyjnej nie można zmienić faktów podstawowych, czyli tego, że skarżący pracował jako kierowca ciągnika i zgodnie z daną charakterystyką (wyżej opisaną) zajmował się zasadniczo dowozem sprzętu na odkrywkę, co zasadniczo zajmowało mu niewielką część ośmiogodzinnego czasu pracy, albowiem jak sam zeznał przesłuchiwany w charakterze

strony, głównie wykonywał czynności pomocnicze tj. pomagał spawaczowi przy spawaniu potrzymując spawane elementy, rozciągał ręcznie przewody elektryczne, bądź gazowe. Podkreślić należy, iż wnioskodawca na wyraźnie sformułowane pytanie sądu:” ile czasu zajmowało Panu rozciąganie instalacji, pomoc spawaczom” (k-36v. 00:23:26) odpowiedział: “ przeważnie sześć godzin” (k-36v. 00:23:42). Dlatego też, w ocenie Sądu, faktycznie wykonywane przez ubezpieczonego prace niewątpliwie **nie mieszczą się w pojęciu “operatora sprzętu pomocniczego i technologicznego na odkrywce”**. Wszak zgodnie z definicją zawartą w Słowniku Języka Polskiego PWN pojęcie “operator” oznacza pracownika wyspecjalizowanego w obsłudze jakiejś maszyny lub jakiegoś urządzenia. W świetle ustalonego stanu faktycznego trudno uznać, iż wnioskodawca był operatorem ciągnika, albowiem ciągnikiem kierował, dla kierowców zaś ustawodawca przewidział odrębny punkt rozporządzenia -6 –“ kierowca-operator samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce”, na którym to stanowisku pracownik musiał łączyć ze sobą te dwie funkcje: kierowcy i operatora. Zauważyć przy tym należy, iż nawet wykonywanie przez ubezpieczonego pracy na odkrywce w charakterze operatora sprzętu pomocniczego i technologicznego nie skutkowałoby automatycznym zakwalifikowaniem jego pracy jako górniczej, albowiem musiałby pracować przy urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego, bądź przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, co także nie miało miejsca. Z brzmienia art. 36 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej (art. 50c ust. 1 pkt 4 tej ustawy po zmianie) wynika bowiem, jak już wskazano powyżej, że w jego rozumieniu **pracą górniczą jest wyłącznie zatrudnienie przy pracach bezpośrednio łączących się z procesami związanymi z wydobywaniem kopalin, polegającymi na pozyskiwaniu złóż siarki i węgla brunatnego na odkrywce, a więc zatrudnienie przy pracach ściśle górniczych, do których zaliczono roboty górnicze przy urabianiu i ładowaniu (w tym strzałowe i odwadniające), roboty transportowe przy przewożeniu nadkładu i złoża, miernicze oraz bieżące prace konserwacyjne utrzymujące sprawność techniczną agregatów i urządzeń wydobywczych. Powyższy pogląd znalazł wyraz w wyroku Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 381/10, w którym Sąd ten stwierdził, iż praca kierowcy ciągnika polegająca na przewożeniu z magazynu do wkopu urządzeń do wulkanizacji taśm, urządzeń elektrycznych do remontu koparek i zwalówek oraz transporcie i przemieszczaniu na odkrywce barakowozów nie jest pracą górniczą w rozumieniu art. 36 ust. 1 pkt 4 (aktualnie art. 50c ust. 1 pkt 4) ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.). (publ. Legalis).**

Zatem uznać należy, iż w tym wypadku nie nazwa stanowiska, lecz praca faktycznie wykonywana miała znaczenie dla kwalifikacji pracy ubezpieczonego, która ostatecznie nie spełnia warunków umożliwiających zakwalifikowanie jej do pracy górniczej w rozumieniu art. 50 c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (tak Sąd Najwyższy- Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 12 maja 2010 r., I UK 30/10, legalis).

Pamiętać przy tym należy, iż zgodnie z treścią **art. 6 k.c.** ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, przepis **art.232 k.p.c.** zaś stanowi, iż strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Rzecz sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, tym bardziej, iż strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 KPC), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 KPC) spoczywa na stronie, która wywodzi z tych faktów skutki prawne (art. 6 KC) (por. wyr. SN z 17.12.1996 r., I CKU 45/96, Legalis z glosą A. Zielińskiego).

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika ubezpieczonego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu górnictwa, albowiem sąd dopuszcza powyższy dowód jedynie w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. W niniejszej sprawie spór sprowadzał się do oceny ustalonego stanu faktycznego tj. charakteru pracy wnioskodawcy i wskazania, czy spełnia ona wymogi przewidziane przez przepisy prawa, pozwalające zakwalifikować ją do pracy górniczej.

Biorąc zatem pod uwagę, że wnioskodawca nie spełnił przesłanek, od których zależało jego prawo do emerytury górniczej, Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴§ 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji.